

Living Dead albo Upiory Teraźniejszości

Autor: Lollike, Christian

Tytuł oryginalny: Living Dead eller Monsters of Reality

Przekład: Partyka, Paweł

Gatunek: Dramat

Szczegóły: Sztuka z fragmentami tekstów Tanji Diers i Madsa Madsena

Obsada kobiety: 2

Obsada mężczyźni: 1

Szczegóły obsady: 3 postaci (dowolnej płci)

- "Lubię filmy" - "Ja też lubię filmy". Ów niewinny dialog otwiera dramat, który jest krytycznym głosem w kwestii kryzysu uchodźczego w Europie. Po krótkiej wymianie zdań trójka bezimiennych bohaterów dochodzi do wniosku, że film z precyzyjnie skonstruowanym scenariuszem potrafi w nich wzbudzić silniejsze ("długodystansowe") uczucia niż rzeczywiste wydarzenia. Dlatego postanawiają nakręcić film o zombie – czyli o uchodźcach.

Koncepcja autora zdecydowanie wykracza poza uproszczoną grę z konwencją horroru klasy B. Zombie, element kultu voodoo, został wchłonięty i przetworzony przez amerykańską popkulturę. Inwazja prących przed siebie nieumarłych zakorzeniła się w masowej wyobraźni. Lollike twórczo rekontekstualizuje ten mit. Zombie, czyli nieumarły, pół-trup, a pół-człowiek szykujący inwazję na przerażone społeczeństwo, to ironiczny obraz afrykańskich i bliskowschodnich migrantów. Zombie to również figura symbolizująca powrót tego, co wyparte, czyli materializujące się wyrzuty sumienia. Łatwo wyrugować ze świadomości obrazy kobiet i dzieci umierających na pełnym morzu lub przy samym brzegu azylu. Równie łatwo jest przekuć historie anonimowych ofiar na widowiskowy film, który odbieramy jako bardziej realny niż rzeczywistość. Świat według Lollike'a jest zatem okrutną rzeczywistością symulaków. Empatia i identyfikacja z prawdziwymi ludźmi staje się niemożliwa. Współczesna Europa znajduje się we władzy reprodukowanych przez media obrazów.

"Wszyscy na łodzi [...] są aktorami zbiegłymi z African Actors Academy. Uczestniczą w wielkim przedstawieniu w Teatrze Europy. Grają role OFIAR. Czarnych, pozbawionych przywilejów, wygłodniałych, zdesperowanych, biednych, brudnych ofiar. Czy teraz możesz mieć z nimi coś wspólnego?"

Lollike wprowadza również inną perspektywę, w której zombie stają się omamieni konsumpcjonizmem Europejczykami. Na czele tej potwornej hierarchii stoi wampir-arystokrata, czyli komisarz-prezes-prezydent-Unii-Europejskiej. Jediną postacią znaną z imienia jest Fanus, uchodźczyni z Erytrei, której tragedię próbują odegrać bohaterowie zaangażowani w produkcję filmu. Ale dotarcie do prawdy jest niemożliwe.

Autor nie traci energii na dygresyjność – dosadny język i jaskrawe odniesienia do współczesnej sytuacji politycznej są nader zrozumiałe. To dramat-manifest nakłuwający sumienia sytych Europejczyków. Świt żywych trupów jest już za nami; słońce wchodzi w zenit. Pora zmierzyć się z demonami współczesności – zdaje się mówić Lollike.

Source URL: <http://www.adit.art.pl/sztuki/living-dead-albo-upiory-terazniejszosci>

Odnosiniki

[1] <https://www.facebook.com/AgencjaADiT>